

Sygn. akt VIII *Pa 180/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSO Małgorzata Andrzejewska</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSO Maria Pierzycka-Pajak (spr.)</i></b> <b><i>SSR del. Grzegorz Tyrka</i></b>
<b>Protokolant:</b>	<b><i>Ewa Gambuś</i></b>

**po rozpoznaniu w dniu** 16 stycznia 2014r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** M. M.

**przeciwko** (...) Spółki Akcyjnej w K. Oddział KWK (...) w R.

**o** rentę wyrównawczą

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 23 sierpnia 2013 r. **sygn. akt** IV P 542/12

oddala apelację.

(-) SSO Maria Pierzycka-Pajak(spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR (del.) Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

## UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K., Oddziałowi KWK (...) w R. domagając się „wykonania przez pozwaną wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach, Wydziału VIII Pracy i (...) z dnia 17 września 2009 roku, sygn. akt VIII Pa 9/09 w części dotyczącej wypłaty dodatku ratowniczego”. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że, jak co roku w związku z pobieraną przez niego rentą wyrównawczą wypłacaną przez stronę pozwaną w dniu 09 stycznia 2012 roku złożył podanie o wypłatę wyrównania za 2011 rok stanowiącego różnicę pomiędzy jego rzeczywistymi dochodami, a zarobkiem pracowników porównawczych z uwzględnieniem nagród okresowych i nieokresowych oraz dodatku ratowniczego.

Po dokonaniu przez pozwaną przeliczenia doszło, jak co roku do podpisania ugody pozasądowej. Jednak po jej podpisaniu powód uzyskał informację, że w tym roku kwota naliczonego wyrównania została pomniejszona o kwotę dodatku ratowniczego. Powód wskazał, że taka jednostronna decyzja strony pozwanej jest niezgodna z ustaleniami wyżej przywołanego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach, w którym zasądzona na jego rzecz renta wyrównawcza wśród swoich składników zawierała kwotę dodatku ratowniczego. Wobec powyższego powód po ostatecznym sprecyzowaniu wniósł o wypłatę jednorazowo kwoty dodatku ratowniczego za rok 2011 w kwocie 2.508,48 złotych.

W toku procesu powód rozszerzył powództwo wskazując, że domaga się również wypłaty kwoty 2.508,48 złotych tytułem jednorazowej wypłaty dodatku ratowniczego za 2012 rok, który nie został uwzględniony w ugodzie pozasądowej z dnia 05 marca 2013 roku mocą, której pozwana dokonała waloryzacji jego renty za rok 2012.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nie kwestionowała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku przy pracy, któremu uległ powód w dniu 12 września 2003 roku, wskazując, że powód, co miesiąc otrzymuje rentę wyrównawczą w wysokości 2.260 złotych, która to kwota wynika z wyroków Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 01 sierpnia 2008 roku, sygn. akt IV P 195/05 oraz Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 września 2009 roku, sygn. akt VIII Pa 9/09. Zatem pozwana podniosła, że twierdzenia powoda o niewykonywaniu wyroków pozbawione są jakichkolwiek podstaw. Pozwana wskazała ponadto, że niezależnie od kwoty wypłacanej powodowi na mocy wyżej opisanych wyroków sądowych wypłaca powodowi na jego wniosek dodatkowe roczne wyrównania i tak w dniu 02 marca 2012 roku powód podpisał ugodę pozasądową, na mocy, której pozwana zobowiązała się wypłacić mu kwotę 12.115,19 złotych, która to kwota stanowiła różnicę między rzeczywistymi dochodami powoda, a potencjalnym zarobkiem ustalonym na podstawie pracowników porównawczych. Pozwana wskazała, że nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia powoda jakoby o fakcie wyliczenia wyrównania za rok 2011 bez uwzględnienia kwot dodatku ratowniczego dowiedział się po podpisaniu ugody, bowiem wszystkie okoliczności związane ze sposobem obliczania wyrównania zostały mu obszernie wyjaśnione. Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że brak jest możliwości przyjęcia, by powód, który w styczniu 2012 roku ukończył 51 lat w dalszym ciągu spełniał przesłanki do pozostawiania ratownikiem górniczym. Dowodem powyższego zdaniem pozwanej jest fakt, że na 199 osób uprawnionych do dodatku ratowniczego jedynie 2 osoby przekroczyły 51 rok życia. Jednocześnie na potwierdzenie swojego stanowiska pozwana przywołała treść nieobowiązującego już rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 08 lutego 1995 roku w sprawie organizacji, zadań i wyposażenia ratownictwa górniczego przedsiębiorcy i podmiotu zawodowo trudniącego się ratownictwem górniczym oraz prowadzenia akcji ratowniczych, z którego wynikało, że ratownikiem górniczym może być osoba, która nie ukończyła 45 lat.

W zakresie rozszerzonego powództwa pozwana również wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Zabrze uwzględnił roszczenie powoda do kwot ostatecznie sprecyzowanych i umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa oraz obciążył pozwaną kosztami sądowymi.

Wydając to orzeczenie Sąd I instancji oparł je o w większości bezsporny stan faktyczny sprawy.

I tak Sąd Rejonowy ustalił, że powód będąc pracownikiem strony pozwanej w dniu 12 września 2003 r. uległ wypadkowi przy pracy.

Wyrokiem z dnia 01 sierpnia 2008 roku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej, sygn. akt IV P 195/05 zasądzono na rzecz powoda między innymi bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie 1.200 złotych poczynając od dnia 01 lipca 2008 roku płatną do 11 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności. Natomiast wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt VIII Pa 9/09 Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dodatkowo zasądził na rzecz powoda między innymi dalszą, bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie 1.060,07 złotych netto do 10 - tego następnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności.

Ustalono także, iż pozwana, co miesiąc wypłacała powodowi należną, na podstawie wyżej omówionych wyroków bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie 2.260 złotych, dodatkowo, co rocznie przeliczała rzeczywisty dochód powoda

i dokonywała jego porównania z dochodami osiąganymi w danym roku przez pracowników porównawczych uwzględniając w tym dochodzie kwotę należną z tytułu dodatku ratowniczego, który został uwzględniony w wyliczeniu należnej powodowi kwoty bieżącej renty wyrównawczej zasądzonej mu na mocy wyżej przywołanych wyroków Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej oraz Sądu Okręgowego w Gliwicach.

Pismem z dnia 09 stycznia 2012 roku powód zwrócił się do pozwanej, jak co roku z prośbą o wypłatę jednorazowego wyrównania finansowego za 2011 rok wskazując, że domaga się wypłaty różnicy pomiędzy jego rzeczywistymi dochodami za 2011 rok, a zarobkiem pracowników porównawczych z uwzględnieniem nagród rocznych, dodatkiem ratownika, premii i nagród pieniężnych nie okresowych.

W dniu 02 marca 2012 roku strony zawarły ugodę na mocy, w której pozwana zobowiązała się wypłacić powodowi rentę wyrównawczą w kwocie 12.115,19 złotych stanowiącą różnicę między dochodami powoda, a potencjalnym zarobkiem pracowników porównawczych w 2011 roku zgodnie z protokołem z posiedzenia Zakładowej Komisji do spraw Rent Wyrównawczych z dnia 28 lutego 2012 roku. Powód oświadczył w ugodzie, że przyjmuje kwotę renty wyrównawczej określoną w ugodzie, jako prawidłową i zrzeka się z tego tytułu wszelkich roszczeń w stosunku do pozwanej.

W dalszej kolejności Sąd I instancji ustalił, że po podpisaniu przez powoda ugody pracownik pozwanej I. S. poinformowała powoda, iż wyliczona kwota wyrównania nie zawiera w sobie tym razem dodatku ratowniczego i poinformowała również powoda, że kwoty tej może domagać się w sądzie.

Wreszcie Sąd ustalił, że pismem z dnia 05 września 2012 roku powód zwrócił się do dyrekcji pozwanej z prośbą o wskazanie, na piśmie danych dotyczących wysokości dodatku ratowniczego dla pracowników za okres od stycznia do grudnia 2011 roku, wskazując, że dane te są mu niezbędne celem złożenia w sądzie pozwu wobec nieuwzględnienia przez pozwaną kwot dodatku ratowniczego w wyliczeniu wyrównania jego renty uzupełniającej za 2011 rok. W odpowiedzi pozwana wskazała, że kwota dodatku ratowniczego wynosiła 300 złotych brutto miesięcznie.

Pismem z dnia 07 stycznia 2013 roku powód zwrócił się do pozwanej z prośbą o wypłatę jednorazowego wyrównania finansowego za rok 2012 będącego różnicą pomiędzy jego rzeczywistymi dochodami, a zarobkiem pracowników porównawczych w 2012 roku wskazując, że domaga się przeliczenia z uwzględnieniem nagród rocznych, dodatkiem ratowniczym, premii i nagród pieniężnych nie okresowych.

Pozwana przeliczyła należności powoda i sporządziła projekt ugody, na mocy, której zobowiązała się zapłacić powodowi rentę wyrównawczą w kwocie 15.290,91 złotych, która stanowiła różnicę pomiędzy rzeczywistymi dochodami powoda, a potencjalnym zarobkiem pracowników porównawczych za 2012 rok, zgodnie z protokołem z posiedzenia Zakładowej Komisji do spraw Rent Wyrównawczych z dnia 22 lutego 2013 roku. Powód nie podpisał tej ugody, lecz uczynił na niej wzmiankę, że nie zgadza się na wypłatę wyrównania za rok 2012 niezgodnie z wyrokiem sądu to znaczy bez uwzględnienia w wypłacie kwot dodatku ratowniczego. Pozwana wypłaciła powodowi kwotę wynikającą z tejże ugody.

W dalszej kolejności Sąd I instancji ustalił, że pozwana podpisując ugody związane z wypłatą rent wyrównawczych nie przedstawiała pracownikom, których te ugody dotyczyły dokumentów stanowiących podstawę dokonania wyliczenia należności konkretnego pracownika. Pozwana umożliwiała wgląd w te dokumenty na indywidualny wniosek pracownika. Dodatkowo ugody sporządzane były według ustalonego wzoru, na podstawie załączników do regulaminu do spraw wyliczania i przyznawania rent wyrównawczych.

Ustalono też, że u strony pozwanej drużyna ratownicza liczyła 199 osób uprawnionych do otrzymywania dodatku ratowniczego, wśród pracowników tych cztery osoby to osoby w wieku powyżej 50 lat.

Sąd ustalił nadto, że w okresie od 01 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku oraz od 01 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku powód poniósł szkodę w swoich dochodach na łączną kwotę 5.016,96 złotych, która to kwota stanowi równowartość dodatku ratowniczego za lata 2011 i 2012.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd oparł się na wyrokach wydanych w sprawach: sygn. akt IV P 195/05, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej i w sprawie o sygn. akt VIII Pa 9/09, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz uzasadnieniach do tych wyroków wydanych w tych sprawach. Jednocześnie Sąd akcentował, że w znacznej części stan faktyczny sprawy był bezsporny między stronami.

Mianowicie Sąd I instancji podkreślał, że strona pozwana kwestionowała jedynie możliwość uchylenia się przez powoda od skutków prawnych ugody pozasądowej dnia

02 marca 2012 roku wskazując, że powód zapoznany został przed jej podpisaniem z zasadami naliczania wyrównania oraz, że wiedział podpisując ugodę, że kwota z niej wynikająca nie zawiera w sobie tak zwanego dodatku ratowniczego. Sąd I instancji uznał te twierdzenia pozwanej za niewiarygodne dając wiarę twierdzeniom powoda i podkreślając, że powód konsekwentnie, od początku postępowania wskazywał, iż wielokrotnie już zawierał

z pozwaną ugody pozasądowe związane z wypłatą wyrównania do wypłacanej mu renty, ufał pozwanej, że kwoty wyliczone i wskazane w ugodach zawierały wszystkie składniki, które przecież zawsze wskazywał, w pismach, w których zwracał się z prośbą o wypłatę tego wyrównania. Nigdy nie kwestionował tych wyliczeń, natomiast o pozbawieniu go w wyrównaniu za rok 2011 kwot dodatku ratowniczego dowiedział się już po podpisaniu ugody z 2.03.2012 r. Równocześnie Sąd akcentował, że jak wynika z zeznań świadka I. S. pozwana nie przedstawiała pracownikom wyliczeń, na podstawie, których dokonywała przeliczenia należności, ani protokołów z posiedzeń Zakładowej Komisji do Spraw Rent Wyrównawczych, a co za tym idzie w ocenie Sądu należało przyjąć, że pozwana nie wywiązywała się obowiązku należytego informowania pracowników o podstawach faktycznych podpisywanych ugód.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka I. S., w zakresie,

w którym wskazywała ona, że szczegółowo informowała powoda przed podpisaniem ugody z 2.03.2012 r. o sposobie wyliczenia jego należności oraz o fakcie nieuwzględnienia w kwocie wyrównania za 2011 rok dodatku ratowniczego. Zeznania te, w ocenie Sądu meritti nie korelują z dalszą częścią jej oświadczeń, w których świadek wskazywała, że jedynie na indywidualną prośbę pracownika udostępnia mu się dokumentację stanowiącą podstawę wyliczeń. Jednocześnie Sąd I instancji podnosił, iż zeznania świadka w omawianym zakresie pozostają w sprzeczności z zeznaniami powoda, który konsekwentnie od samego początku postępowania oświadczał, że nie miał świadomości, że w kwocie wynikającej z ugody pozasądowej z dnia 02 marca 2012 roku nie uwzględniono kwot dodatku ratowniczego. O prawdziwości tych twierdzeń zdaniem Sądu Rejonowego świadczy również treść zapisku uczynionego przez powoda na ugodzie z dnia 05 marca 2013 roku, gdy powód już był świadomy, że kwota wynikająca z ugody nie zawiera w sobie dodatku ratowniczego. Nadto Sąd Rejonowy akcentował, że powód w toku całego postępowania wskazywał, że dodatek ratowniczy został uznany przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, jako jeden z elementów stanowiących podstawę wyliczenia należnej mu kwoty bieżącej renty wyrównawczej, zatem ufając pozwanej był pewien, że skoro należność ta została mu zasądzona to pozwana jednostronnie nie podejmie decyzji, w której pozbawi go tego elementu renty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał roszczenia powoda za uzasadnione.

Argumentując swoje rozstrzygnięcie Sąd merytoryczny w pierwszej kolejności wskazał, że w rozpoznawanej sprawie powód wystąpił o podwyższenie renty wyrównawczej, poprzez zasądzenie na jego rzecz skapitalizowanych kwot stanowiących równowartość wypłaconych członkom służb ratownictwa górniczego dodatków ratowniczych, wobec nie uwzględnienia ich w ugodach pozasądowych za lata 2011 i 2012. Wobec powyższego Sąd uznał, że w istocie powód wystąpił o uzupełnienie wypłacanej mu renty wyrównawczej, a co się z tym wiąże o jej podwyższenie za zamknięte okresy. Zatem w pierwszej kolejności Sąd zbadał, czy spełnione zostały przesłanki z art. 907 § 2 k.c.

W rozpoznawanej sprawie zmiany stosunków w ocenie Sądu Rejonowego należało upatrywać po pierwsze we wzroście zarobków pracowników na stanowiskach tożsamyh ze stanowiskiem zajmowanym przez powoda, co

zresztą znajdowało swoje odzwierciedlenie w ugodach pozasądowych zawieranych pomiędzy stronami, z których wynikało, że szkoda powoda nie była w pełni rekompensowana poprzez wypłatę przez pozwaną kwot wynikających z prawomocnych wyroków Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej, jak i Sądu Okręgowego w Gliwicach. Po drugie zmiana stosunków polegała zdaniem Sądu na pozbawieniu powoda wyrównania jego szkody poprzez pomniejszenie przez pozwaną jego należności za lata 2011 i 2012 o kwoty stanowiące równowartość wypłacanego powodowi w ramach renty wyrównawczej dodatku dla członków służb ratowniczych.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że bezspornie odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku, któremu uległ powód w dniu 12 września 2003 roku, została przesądzona na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej, sygn. akt IV P 195/05 oraz wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt VIII Pa 9/09 przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na mocy, których zasądzono na rzecz powoda rentę wyrównawczą w łącznej kwocie 2.260,07 złotych.

Nadto Sąd Rejonowy podniósł, że bezspornym w sprawie było, że strony zawierały ugody pozasądowe na mocy, których pozwana waloryzowała należności powoda wypłacając mu raz w roku wyrównanie renty wyrównawczej. Na mocy ugody pozasądowej z dnia

02 marca 2012 roku pozwana ponownie zobowiązała się wypłacać na rzecz powoda dodatkową rentę wyrównawczą przy uwzględnieniu zarobków pracowników porównawczych wraz z dodatkowymi składnikami, jednakże w ugodzie tej pozwana nie uwzględniła dotychczas wypłacanego powodowi dodatku dla członków drużyn ratowniczych.

Wreszcie Sąd Rejonowy zaznaczał, że wprawdzie zgodnie z regulacją art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność, co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać, jednak stosownie do treści art. 918 § 1 k.c., każda ze stron ugody może uchylić się od skutków prawnych tej ugody, gdy ta została zawarta pod wpływem błędu, przy czym jest to dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłoby powstały, gdyby

w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Tak więc w ocenie Sądu Rejonowego z brzmienia art. 918 k.c., wynika jednoznacznie, że ustawodawca uzależnił możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu od spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie wykazania, iż: błąd dotyczy stanu faktycznego, który strony zawierające ugodę uważały zgodnie za niewątpliwy i spór lub niepewność nie powstałyby, gdyby strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że w chwili zawarcia ugody z dnia 02 marca 2012 roku powód działał w błędzie, co do stanu faktycznego, nie znał on, bowiem prawidłowego stanu rzeczy. Mianowicie jak wynika z zebranego materiału dowodowego powód nie został poinformowany, przed podpisaniem ugody o sposobie wyliczenia wyrównania za 2011 rok. Nie zostały mu przedstawione wyliczenia wynagrodzeń pracowników porównawczych, ani nie został mu przedłożony protokół z posiedzenia Zakładowej Komisji do spraw Rent Wyrównawczych, z którego wynikało, że to od tego roku nie będzie mu wypłacany dotychczas uwzględniany przez pozwaną w wyrównaniach dodatek ratowniczy. Powód uznał, że, jak zazwyczaj pozwana wliczyła do jego wyrównania wszystkie wnioskowane przez niego elementy, w tym dodatek ratowniczy. To był, w ocenie powoda niewątpliwy stan faktyczny. Tymczasem pozwana zmniejszyła dotychczas wypłacane powodowi wyrównanie o ten składnik uznając z kolei taki stan faktyczny za niewątpliwy. W tych okolicznościach należało w ocenie Sądu uznać, że powód pozostawał w błędzie, co do rzeczywistego stanu faktycznego będącego podstawą zawartej z pozwaną ugody pozasądowej. Błąd ten był istotny, bowiem miał wpływ na wyliczenie szkody powoda, tym bardziej, że we wniosku o dokonanie przeliczenia za rok 2011 powód wskazał, jako jeden z elementów właśnie dodatek ratowniczy, co zresztą czynił, co rok, a pozwana wypłacała mu wyrównanie obejmujące również tą należność.

Nadto Sąd I instancji uznał, że nie bez znaczenia pozostawały również ustalenia wynikające z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie przyznania powodowi dalszej renty wyrównawczej, w którym wyraźnie wskazywano, że Sąd zasądzając na rzecz powoda uwzględnił dodatek ratowniczy, bowiem powód przed wypadkiem przy pracy pełnił obowiązki ratownika górniczego. Zatem Sąd przesądził, że dodatek ten jest powodowi należny i należy uwzględnić go w kwotach wypłacanej renty wyrównawczej, a w konsekwencji w ocenie Sądu to na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że powód gdyby pracował nadal to nie należałby do drużyny ratowniczej.

Wreszcie Sąd I instancji stanął na stanowisku, iż powód, w piśmie z dnia 05 września 2012 roku uchylił się od skutków prawnych ugody pozasądowej z dnia 02 marca 2012 roku. W piśmie tym powód wskazał, że nie zgadza się z nieuwzględnieniem w jego wyrównaniu za 2011 roku dodatku ratowniczego i dlatego wnosi o podanie kwot, jakie wypłacane były członkom służb ratowniczych pozwanego w 2011 roku. W ocenie Sądu to oświadczenie powoda było skuteczne ze względów już wcześniej wyjaśnianych.

Wreszcie Sąd I instancji podniósł, że w zakresie roszczenia powoda o wypłatę dodatku ratowniczego za 2012 rok nie ulega wątpliwości, że nie zgodził się on z wyliczeniem pozwanej jego należności, bowiem uczynił na ugodzie adnotację, że nie godzi się na wypłatę wyrównania pomniejszonego o przysługujący mu dodatek ratowniczy.

Ponadto w ocenie Sądu pozwana w niniejszym postępowaniu nie wykazała, że w istocie powód, gdyby nie wypadek przy pracy, którego doznał u pozwanej nie byłby ratownikiem górniczym po przekroczeniu przez niego 50 roku życia. Sąd Rejonowy podniósł, że poznawana na tą okoliczność przedłożyła jedynie tabelę, z której wynika, jaka liczba pracowników w konkretnym wieku jest członkiem służb ratowniczych. Pozwana w tabeli tej wskazała, że na 199 pracowników posiadających uprawnienia ratownicze jedynie cztery osoby są ratownikami w wieku powyżej 50 roku życia. Już sama ta okoliczność w ocenie Sądu wskazuje, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że gdyby nie wypadek przy pracy, którego doznał powód to byłby on członkiem drużyny ratowniczej gdyby nadal pracował u strony pozwanej. Jednocześnie Sąd zaznaczał, że pozwana nie przedstawiła nawet wykazu pracowników zatrudnionych u niej, nie tylko w służbach ratowniczych, w wieku powyżej

50 lat, którzy pracują pod ziemią. Natomiast zasady doświadczenia życiowego wskazują, że liczba ta jest niewielka, a skoro tak to fakt, że obecnie w służbach ratowniczych zatrudnione są 4 osoby w wieku powyżej 50 lat powoduje, że przyjęć należy istnienie dużego prawdopodobieństwa, że powód znajdowałby się wśród tej grupy pracowników, gdyby nadal pozostawał jej pracownikiem. Wreszcie Sąd I instancji podniósł, że żadne przepisy obecnie obowiązujących aktów prawnych w tym zakresie, w tym w szczególności rozporządzenie rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 roku w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. z 2002 roku, nr 94, poz. 838 ze zm.), nie przewidują granic wiekowych po przekroczeniu, których pracownik nie może być członkiem drużyny ratowniczej. Przepisy wskazują jedynie, że wymagany jest odpowiedni stan zdrowia, czy predyspozycje psychologiczne, a pozwana nie wykazywała, że hipotetycznie stan zdrowia powoda nie pozwalałby mu pełnić funkcji ratownika górniczego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił żądanie powoda i zasądził na jego rzecz kwoty skapitalizowanej renty za 2011 rok i 2012 rok obejmujące należny mu dodatek ratowniczy, który nie został przez pozwaną uwzględniony w ugodach pozasądowych mających wyrównać powodowi szkodę, jakiej doznaje w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ, a za którego skutki pozwana ponosi odpowiedzialność.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych Sąd oparł na mocy art. na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 tekst jednolity).

Apelację od przedstawionego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana zaskarżając je w punktach 1,2 i 4.

Apelującą zaskarżonemu wyrokowi zarzucała:

## I. naruszenia prawa materialnego:

1. art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 918 § k.c. i art. 88 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, że powód uchylił się od skutków zawartej ugody pozasądowej za rok 2011, poprzez złożenie pisma z dnia 5 września 2012 r.;
2. art. 918 § 1 k.c. i art. 88 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż zaistniały podstawy do uchylenia się od skutków prawnych ugody, gdy tymczasem powód został przed podpisaniem ugody poinformowany, że nie obejmuje ona – decyzją Zakładowej Komisji do Spraw Rent Wyrównawczych – dodatku ratowniczego, tym samym nie działał w błędzie co do stanu faktycznego objętego ugoda;
3. art. 444 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że szkodę powoda kompensuje renta wyrównawcza, dodatek ratowniczy, gdy tymczasem wysokość hipotetycznych dochodów należy ustalić przy uwzględnieniu wszelkich dotychczas uzyskiwanych przez powoda dochodów, których uzyskanie byłoby wysoce prawdopodobne, tymczasem przedstawione dowody wykazały, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością powód nie otrzymywałby dodatku ratowniczego ze względu na osiągnięty wiek;
4. art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez uznanie, że w latach 2011 i 2012 r. powód poniósł szkodę majątkową w swoich dochodach na łączną kwotę 5.016,96, która stanowi równowartość dodatku ratowniczego za lata 2011 i 2012, pomijając zupełnie fakt, że powód z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością nie byłby czynnym ratownikiem ze względu na swój wiek i nie otrzymywałby powyższego dodatku;
5. art. 6 k.c. przez uznanie, że na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że powód po przekroczeniu 50 roku życia nie byłby ratownikiem górniczym, gdy tymczasem to powód żądał zapłaty dodatku ratowniczego i tym samym powinien wykazać, że spełniałby przesłanki jego otrzymania.

Nadto strona apelująca zarzuciła też:

## II. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. naruszenie art. 233 w zw. z art. 227 k.p.c. przez brak wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i rozważenia materiału dowodowego w pominięciu istotnych okoliczności mających wpływ na treść orzeczenia. W ocenie skarżącej Sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy i dokonał jednostronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym w szczególności:

#.

- pominął twierdzenia i dowody przedstawione przez stronę pozwaną, w tym zeznania świadka I. S., które w sposób rzeczowy i logicznie spójny przedstawiły okoliczności sprawy;
- błędnie uznał, że powód uchylił się od skutków zawartej ugody pozasądowej za rok 2011, poprzez złożenie pisma z dnia 5 września 2012 r.;
- błędnie uznał, że powód nie został przed podpisaniem ugody dotyczącej roku 2011r. poinformowany, że nie obejmuje ona dodatku ratowniczego, tym samym błędnie uznał, że powód pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do stanu faktycznego;
- błędnie uznał, że szkodę powoda kompensuje renta wyrównawcza uwzględniająca dodatek ratowniczy, gdy tymczasem przedstawione dowody wykazały, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością powód nie otrzymywałby dodatku ratowniczego ze względu na osiągnięty przez niego wiek.

Podnosząc te zarzuty strona pozwana wносиła o:

1.

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach rozpoznając apelację pozwaną ustalił i zważył, co następuje:**

przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne, podzielać też w pełni jego wywody prawne należało uznać, że apelacja pozwaną nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizując materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd II instancji uznał, że zebrane dowody były wystarczające do wydania orzeczenia w sprawie.

W ocenie Sądu II instancji poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są prawidłowe, logiczne, a nadto znajdują podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Na wstępie należy stwierdzić, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był w przeważającej części bezsporny.

Powód domagał się podwyższenia renty wyrównawczej za zamknięte okresy (rok 2011 i rok 2012), wywodząc swoje roszczenia z normy art. 907 § 2 k.c.

Dlatego też prawidłowo Sąd I instancji w pierwszej kolejności zbadał, czy w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c.

Słusznie też Sąd merytoryczny uznał, że taka zmiana stosunków nastąpiła, albowiem doszło do wzrostu zarobków pracowników porównawczych na stanowiskach tożsamych ze stanowiskiem zajmowanym przez powoda przed wypadkiem przy pracy u pozwaną oraz doszło do pozbawienia powoda wyrównania w pełni jego szkody, poprzez pominięcie jednego ze składników jego hipotetycznego wynagrodzenia, tj. dodatku dla członków służb ratowniczych.

Zresztą powyższe ustalenia faktyczne Sądu merytorycznego nie są kwestionowane przez żadną ze stron.

Istota sporu sprowadzała się z kolei do oceny, czy powód zawierając z pozwaną ugodę pozasądową z dnia 2.03.2012 r., działał pod wpływem błędu i czy skutecznie uchylił się od skutków tej ugody.

Ponadto spór skupiał się w dalszej kolejności na rozstrzygnięciu, czy pełna kompensata szkody, za którą ponosi odpowiedzialność pozwana obejmuje w latach 2011 i 2012 m.in. kompensatę utraconego dodatku ratowniczego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powód w chwili zawarcia ugody z dnia 2 marca 2012r. działał w błędzie co do stanu faktycznego będącego podstawą zawartej ugody, gdyż nie znał prawidłowego stanu rzeczy.

Czyniąc to ustalenie Sąd I instancji rozważył wszechstronnie zebrany materiał dowodowy, co do okoliczności w jakich doszło między stronami do zawarcia przedmiotowej ugody pozasądowej. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd ten też szczegółowo wskazał na jakich dowodach się oparł czyniąc to ustalenie oraz jakim dowodom i z jakich przyczyn odmówił wiary. Sąd Odwoławczy w pełni podzielać tą argumentację Sądu I instancji, uznając jednocześnie, że Sąd merytoryczny w tym zakresie ocenił zebrany materiał dowodowy bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie widzi potrzeby ponownego przytaczania tej argumentacji.

Prawidłowe jest też stanowisko Sądu Rejonowego, że powód w piśmie z 5 września 2012 r. uchylił się od skutków prawnych ugody pozasądowej z dnia 2 marca 2012 r.

Zresztą gdyby nawet uznać, że pismo to nie miało takiego waloru, to powód najpóźniej w pozwie z dnia 24.08.2012 r. uchylił się od skutków prawnych wyżej przywoływanej ugody pozasądowej.



Z kolei pozew został doręczony pozwanej 8.10.2012r., a więc i to oświadczenie powoda o uchyleniu się od skutków prawnych ugody dotarło do pozwanej w terminie określonym przez normę art. 88 § 2 k.c.

Reasumując należy podkreślić, że ugoda w sferze jej skutków materialno-prawnych podlega przepisom o wadach oświadczenia woli, w tym także o błędzie. Tak więc skoro ze zgromadzonego materiału dowodowego niewątpliwie wynika, że powód zawierając z pozwaną ugodę pozasądową z 2.03.2012 r. pozostawał w błędzie co do rzeczywistego stanu faktycznego będącego podstawą zawarcia tej ugody i błąd ten był istotny, to prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że powód mógł skutecznie uchylić się od skutków prawnych tej ugody zgodnie z normą art. 918 § 1 k.c.

Nie doszło więc do naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, tj. art. 918 § 1 k.c., 88 § 1 k.c. i 65 § 1 k.c.

Również niezasadne są zarzuty apelacji dot. naruszenia norm przepisów prawa materialnego – art. 444 § 2 k.c., 361 § 1 i 363 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c.

W szczególności nie można podzielić stanowiska apelującej co do ciężaru dowodu w zakresie okoliczności, że powód w okresie objętym sporem, tj. po ukończeniu 50 lat życia nadal byłby ratownikiem górniczym.

Pozwana ferując ten zarzut zupełnie pomija istotną okoliczność, że zasada odpowiedzialności pozwanej za szkodę na osobie powoda spowodowaną wypadkiem przy pracy, jak i granice tej odpowiedzialności zostały rozstrzygnięte wyrokami sądowymi, jakie zapadły w poprzednio toczącej się między stronami sprawie o rentę wyrównawczą (tj. w sprawach o sygn. IV P 195/05 i VIII Pa 9/09). Sądy orzekając o należnej powodowi rencie wyrównawczej na przyszłość, przy wyliczeniu szkody powoda uwzględniały dodatek ratowniczy jako składnik jego potencjalnego wynagrodzenia.

Zasądzona renta wyrównawcza na przyszłość w skład, której wchodził w/w dodatek nie była ograniczona żadnym okresem, a tym samym to na pozwanej spoczywał ciężar dowodu w niniejszym sporze, że powód gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy nie byłby ratownikiem górniczym po ukończeniu 50 lat życia.

Pozwana niewątpliwie nie wykazała tej okoliczności. Mianowicie swoją inicjatywę dowodową ograniczyła jedynie do przedłożenia informacji w formie tabelarycznej, w której wskazała jaka liczba jej pracowników w konkretnym wieku jest członkiem służb ratowniczych. Skoro z tej tabeli wynikało, że u pozwanej na 199 ratowników jest 4 ratowników powyżej 50 roku życia, to prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że powód byłby członkiem tej drużyny, gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy u pozwanej. Mianowicie, jak prawidłowo akcentował Sąd I instancji, pozwana nie uszczególniła tego wykazu nawet przez wskazanie, ile w ogóle niej pozostaje zatrudnionych osób powyżej 50 lat przy pracy pod ziemią, a zasady doświadczenia życiowego uczą, że liczba takich pracowników jest niewielka i wówczas niewątpliwie fakt zatrudnienia 4 takich osób przy jednoczesnym ich udziale w służbach ratowniczych powoduje w pełni uprawnionym wniosek Sądu I instancji o dużym prawdopodobieństwie potencjalnego pozostawania również powoda w takiej drużynie.

Pozwana także nie wykazała, że istniałyby potencjalne jakiegokolwiek przeszkody, które nie pozwalałyby mu pełnić funkcję ratownika górniczego.

Skoro pozwana, na której ciążył ciężar dowodu w tym zakresie nie wykazała tej okoliczności, to prawidłowo Sąd I instancji przyjął, iż kompensata pełnej szkody powoda zgodnie z art. 444 § 2 k.c. winna obejmować również wypłatę potencjalnego tzw. dodatku ratowniczego.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszeń prawa materialnego – art. 444 § 2 k.c., 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 k.c. i 6 k.c.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie doszło przy rozpoznawaniu przez Sąd I instancji niniejszej sprawy do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez brak wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy – tj. do naruszenia norm art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Wręcz przeciwnie Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie obszerne postępowanie dowodowe i następnie ocenił cały zgromadzony materiał dowodowy nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów. Nadto w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia Sąd ten wyraźnie wskazał na jakich dowodach się oparł oraz, którym dowodom i z jakich przyczyn odmówił wiary.

Sąd II instancji podziela w całości argumentację Sądu I instancji i nie widzi potrzeb powielania tej argumentacji w swoim uzasadnieniu.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z normą art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem Sądu Orzekającego, wyrażającego istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Jednocześnie z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że własne przekonanie Sądu nie może naruszać logicznego powiązania wniosków z zebraniem w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może budować jednak na tle tych zeznań wniosków, które z nich nie wynikają. Swobodna ocena dowodów musi odpowiadać prawnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymogów dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Po trzecie Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się opierał i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia.

Z kolei samo przytoczenie w skardze apelacyjnej odmiennej własnej oceny zebranego materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z 3.09.1969 r. sygn. PR 228/69 nie publikowany, wyrok SN z 7.01.2005 r. IV CK 387/04, LEX nr 177263, wyrok SN z 15.04.2004 r. IV CK 274/03 LEX 164852 i inne).

Strona apelująca stawiając zarzut naruszenia prawa procesowego uzasadnia go jedynie poprzez przedstawienie własnej oceny zebranego materiału dowodowego odmiennej od dokonanej przez Sąd I instancji.

Apelacja pozwanej stanowi w efekcie niedopuszczalną polemikę z prawidłową oceną dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji mieszczącą się w granicach oceny swobodnej w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.

Konkludując Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe, uznał apelację pozwanej za bezzasadną i ją oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

SSO Maria Pierzycka-Pajak (spr.) SSO Małgorzata Andrzejewska SSR (del. Grzegorz Tyrka

Z/

1. sprawa niekasacyjna,
  2. odnotować w rep.,
  3. odpis wyroku z uzasadnieniem
- doręczyć pełnomocnikowi pozwanej,
4. następnie akta zwrócić do Sądu Rejonowego

w Z..

G-ce, 10.02.2014 r. Sędzia